

**Sygn. akt VI GC 2347/18**

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 03 kwietnia 2019 roku

**Sąd Rejonowy w Gdyni VI Wydział Gospodarczy, w składzie:**

Przewodniczący:	SSR Justyna Supińska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Dorota Moszyk

po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2019 roku w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w miejscowości O.

przeciwko **A. R.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego A. R. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w miejscowości O. kwotę 170,18 złotych (sto siedemdziesiąt złotych osiemnaście groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 08 lutego 2018 roku do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie oddala powództwo;

III. zasądza od powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w miejscowości O. na rzecz pozwanego A. R. kwotę 191,56 złotych (sto dziewięćdziesiąt jeden złotych pięćdziesiąt sześć groszy) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt VI GC 2347/18

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 08 lutego 2018 roku powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w miejscowości O. domagał się zasądzenia od pozwanego A. R. kwoty 1 077,65 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty, a także kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że sprzedał pozwanemu towar, natomiast pozwany nie uregulował wystawionej z tego tytułu faktury numer (...) w umówionym przez strony terminie. W związku z tym powód zdecydował się na skorzystanie z usług firmy windykacyjnej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W., który w dniu 31 sierpnia 2017 roku rozpoczął działania windykacyjne wysyłając wezwania do zapłaty w drodze korespondencji pocztowej i elektronicznej oraz w ramach kontaktu telefonicznego, skutkiem czego pozwany zapłacił powodowi należność wynikającą z przedmiotowej faktury. W związku z działaniami windykacyjnymi, powód zapłacił (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. wynagrodzenie prowizyjne w wysokości 9% od wpłaconej przez pozwanego kwoty, a następnie na podstawie art. 10 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych obciążył pozwanego kosztami odzyskiwania należności w kwocie netto wystawiając notę księgową. Pozwany nie uregulował

poniesionych przez powoda kosztów odzyskiwania należności, chociażby w części określonej jako równowartość 40 euro.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 19 kwietnia 2018 roku w sprawie o sygn. VIII GNc 14336/18 referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Bydgoszczy uwzględnił żądanie pozwu w całości.

W sprzeciwie od powyższego orzeczenia pozwany A. R. podniósł zarzut niewłaściwości miejscowej Sądu Rejonowego w Bydgoszczy (skutkiem czego w związku z uznaniem tego zarzutu za zasadny sprawa została przekazana do Sądu Rejonowego w Gdyni) oraz wniósł o oddalenie powództwa podnosząc, że pozwany uregulował należność wynikającą z faktury numer (...) zanim powód nawiązał współpracę z firmą windykacyjną i kancelarią prawną oraz zanim podjęli oni jakiegokolwiek działania zmierzające do jej wyegzekwowania. Pozwany zaprzeczył, ażeby strony uzgodniły termin zapłaty – jeden dzień oraz by dostawa towarów nastąpiła w dniu 09 sierpnia 2017 roku. Wskazał także, że strony porozumiały się, iż dochodzona pozwem kwota zostanie zmiarkowana (po połowie), czego wyrazem było dokonanie korekty należności dochodzonej pozwem.

Nadto pozwany podniósł, że firma windykacyjna wysłała w dniu 01 września 2017 roku (a więc przed dniem, w którym powód mógłby dochodzić należności opisanych w art. 10 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych) do pozwanego jedno pismo, które nie zawierało pełnomocnictwa do występowania w imieniu powoda, pozwany przy tym zakwestionował, aby otrzymał je przed datą dokonania przelewu, tj. przed dniem 14 września 2017 roku. Nadto pozwany zakwestionował fakt otrzymania korespondencji mailowej, podnosząc, że brak jest daty jej nadania oraz że została ona nadana na adres osoby nie będącej pracownikiem pozwanego, tylko pracownikiem innego podmiotu – (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej.

Pozwany wskazał również, że dochodzone koszty odzyskiwania należności są rażąco wygórowane, a przerzucanie ich na dłużnika należy ocenić jako sprzeczne z dobrymi obyczajami i jako takie za nieważne w świetle art. 58 k.c., względnie za stanowiące nadużycie prawa podmiotowego powoda, należy mieć bowiem na uwadze, że postanowienia umowne, w świetle których koszty windykacyjne określone na przeszło 15% kwoty należności dochodzonej uznane zostały za klauzule abuzywne.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 09 sierpnia 2017 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w miejscowości O. wystawił A. R. z tytułu dostarczonego mu oleju napędowego fakturę numer (...) na kwotę 11 973,94 złotych brutto, z terminem zapłaty określonym na jeden dzień od dnia wystawienia faktury, tj. do dnia 10 sierpnia 2017 roku.

Powyższą fakturę odebrał upoważniony pracownik A. R..

faktura – k. 20 akt

A. R. nie uiszczył powyższej należności we wskazanym terminie.

Wobec braku zapłaty należności wynikającej z faktury numer (...), w dniu 31 sierpnia 2017 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w miejscowości O. zlecił windykację przedmiotowej należności (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W..

niesporne

Pismem z dnia 31 sierpnia 2017 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. przesłał A. R. wezwanie do zapłaty kwoty 11 973,94 złotych wynikającej z faktury numer (...), w terminie 2 dni, pod rygorem przekazania informacji o zobowiązaniu do Krajowego Rejestru Długów.

A. R. odebrał przedmiotowe pismo w dniu 05 września 2017 roku.

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. skierował również w tym samym czasie do A. R. wezwania do zapłaty na adresy mailowe (...), (...) oraz (...)

A. R. prowadził korespondencję z P. G. reprezentującym (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. wysyłając korespondencję mailową z adresu (...)

wezwanie do zapłaty – k. 22-23 akt, potwierdzenie nadania – k. 24-25 akt, wydruk śledzenia przesyłki – k. 69-71 akt, wydruk korespondencji mailowej – k. 74-75 akt

A. R. uiszczył kwotę 11 973,94 złotych tytułem zapłaty za fakturę numer (...) w dniu 14 września 2017 roku.

potwierdzenie przelewu – k. 26 akt

W dniu 18 września 2017 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. wystawił (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w miejscowości O. fakturę numer (...) na kwotę 1 077,65 złotych netto z tytułu prowizji za zlecenie (...) (9% od kwoty 11 973,94 złotych).

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w miejscowości O. zapłacił powyższą kwotę i w dniu 03 października 2017 roku wystawił A. R. notę księgową numer (...) na kwotę 1 077,65 złotych tytułem zwrotu kosztów odzyskiwania należności (kosztów windykacyjnych) na podstawie art. 10 ustęp 2 ustawy o terminach płatności w transakcjach handlowych.

faktura – k. 27 akt, potwierdzenie realizacji przelewu – k. 28 akt, nota księgowa wraz z potwierdzeniem nadania – k. 29-31 akt, ogólne warunki realizacji zleceń w ramach usługi wezwanie do zapłaty plus – k. 81-82 akt

Po otrzymaniu noty księgowej A. R. dążył do porozumienia się z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w miejscowości O. w kwestii uiszczenia wskazanej tam należności. Strony ustaliły, że sprawę uznają za zakończoną, jeżeli A. R. uiszczy kwotę 538,83 złotych w terminie do dnia 13 października 2017 roku.

A. R. nie zapłacił powyższej kwoty w ustalonym terminie.

wydruk korespondencji mailowej – k. 45-50, 76-80 akt

Pismem z dnia 23 stycznia 2018 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w miejscowości O. wezwał A. R. do zapłaty kwoty 1 077,65 złotych, jednakże bezskutecznie.

wezwanie do zapłaty wraz z dowodem nadania – k. 32-34 akt

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wymienionych dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony w toku postępowania, których zarówno autentyczność, jak i prawdziwość w zakresie twierdzeń w nich zawartych, nie budziła wątpliwości Sądu, a zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary, tym bardziej, że nie były one kwestionowane w zakresie ich mocy dowodowej przez żadną ze stron.

Sąd nie oparł się natomiast na przedłożonych przez powoda wydrukach tzw. zrzutów stron internetowych (k. 83-87 akt) mając na uwadze, że nie dotyczyły one zlecenia udzielonego (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. przez powoda, a jedynie obrazowały przykładowe zlecenie przedmiotowej usługi.

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 27 marca 2019 roku Sąd pominął dowód z zeznań stron, albowiem mimo prawidłowego wezwania osoby uprawnione do reprezentowania powoda oraz pozwany nie stawili się i nie usprawiedliwili swojej nieobecności.

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

W niniejszej sprawie powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w miejscowości O. domagał się zasądzenia od pozwanego A. R. kwoty 1 077,65 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty, a także kosztów procesu – tytułem zwrotu kosztów odzyskiwania należności wywodząc swoje roszczenie z treści art. 10 ustawy z dnia 08 marca 2013 roku o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (tekst jednolity: Dz. U. z 2016 roku, poz. 684), zgodnie z którym wierzycielowi od dnia nabycia uprawnienia do odsetek przysługuje od dłużnika, bez wezwania, równowartość kwoty 40 euro przeliczonej na złote według średniego kursu euro ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne, stanowiącej rekompensatę za koszty odzyskiwania należności. Oprócz tej kwoty wierzycielowi przysługuje również zwrot, w uzasadnionej wysokości, poniesionych kosztów odzyskiwania należności przewyższających tę kwotę (ust. 2).

Pozwany A. R. kierując zarzuty przeciwko żądaniu pozwu podnosił, że uregulował należność wynikającą z faktury numer (...) zanim powód nawiązał współpracę z firmą windykacyjną i kancelarią prawną oraz zanim podjęli oni jakiegokolwiek działania zmierzające do jej wyegzekwowania. Pozwany wskazał bowiem, że firma windykacyjna wysłała w dniu 01 września 2017 roku (a więc przed dniem, w którym powód mógłby dochodzić należności opisanych w art. 10 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych) do pozwanego jedno pismo, które nie zawierało pełnomocnictwa do występowania w imieniu powoda, pozwany przy tym zakwestionował, aby otrzymał je przed datą dokonania przelewu, tj. przed dniem 14 września 2017 roku. Nadto pozwany zakwestionował fakt otrzymania korespondencji mailowej, podnosząc, że brak jest daty jej nadania oraz że została ona nadana na adres osoby nie będącej pracownikiem pozwanego, tylko pracownikiem innego podmiotu – (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej.

Pozwany zaprzeczył również, ażeby strony uzgodniły termin zapłaty – jeden dzień oraz żeby dostawa towarów nastąpiła w dniu 09 sierpnia 2017 roku oraz wskazał, że strony porozumiały się, że dochodzona pozwem kwota zostanie zamiarkowana (po połowie), czego wyrazem było dokonanie korekty należności dochodzonej pozwem. Nadto pozwany wskazał, że dochodzone koszty odzyskiwania należności są rażąco wygórowane, a przerzucanie ich na dłużnika należy ocenić jako sprzeczne z dobrymi obyczajami i jako takie za nieważne w świetle art. 58 k.c., względnie za stanowiące nadużycie prawa podmiotowego powoda, należy mieć bowiem na uwadze, że postanowienia umowne, w świetle których koszty windykacyjne określone na przeszło 15% kwoty należności dochodzonej uznane zostały za klauzule abuzywne.

Mając na uwadze powyższe stanowiska stron wskazać należy, iż w rozpoznawanej sprawie poza sporem pozostawało, że strony łączyła umowa sprzedaży oleju napędowego, a więc transakcja handlowa w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 08 marca 2013 roku o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (tekst jednolity: Dz. U. z 2016 roku, poz. 684). Jednocześnie podkreślić należy, że roszczenie o wynikającą z tej ustawy rekompensatę za koszty odzyskiwania należności powstaje po upływie terminów zapłaty określonych w umowie lub ustalonych zgodnie z art. 7 ust. 3 i art. 8 ust. 4 tej ustawy.

W niniejszej sprawie, jak wynikało z przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego, w dniu 09 sierpnia 2017 roku powód wystawił pozwanemu A. R. z tytułu dostarczonego mu oleju napędowego fakturę numer (...) na kwotę 11 973,94 złotych brutto, z terminem zapłaty określonym na jeden dzień od dnia wystawienia faktury, tj. do dnia 10 sierpnia 2017 roku. Powyższą fakturę odebrał upoważniony pracownik A. R., pozwany zaś na żadnym etapie postępowania przed procesem, gdy strony prowadziły ze sobą korespondencję w przedmiocie uzgodnień w kwestii pokrycia powstałych już kosztów postępowania windykacyjnego, nie kwestionował ani daty dostawy towaru, ani też ustalonej daty płatności przedmiotowej należności. W sytuacji zatem, gdy w toku procesu pozwany kwestionował, ażeby strony uzgodniły termin zapłaty – jeden dzień oraz by dostawa towarów nastąpiła w dniu 09 sierpnia 2017 roku, to pozwany zobowiązany był – po myśli art. 6 k.c. – okoliczność tę udowodnić. Tymczasem dla jej wykazania pozwany nie przedstawił żadnego dowodu, w szczególności z którego wynikałoby, że strony uzgodniły inny termin płatności niż wynikający z faktury numer (...), stąd twierdzenia pozwanego w tym zakresie uznać należało za gołosłowne.

Nie znalazły potwierdzenia również twierdzenia pozwanego, że uregulował on należność wynikającą z faktury numer (...) zanim powód nawiązał współpracę z firmą windykacyjną i kancelarią prawną oraz zanim podjęli oni jakiegokolwiek działania zmierzające do jej wyegzekwowania. Jak wynikało bowiem z przedłożonych w sprawie dokumentów wezwanie do zapłaty należności wynikającej z powyższej faktury wysłane przez firmę windykacyjną zostało przez pozwanego odebrane w dniu 05 września 2017 roku, również i po tym terminie pozwany prowadził korespondencję mailową wykorzystując adres internetowy (...), na który były wysyłane wezwania do zapłaty, zaś należność pozwany uiszczył dopiero w dniu 14 września 2017 roku.

Rekompensata za koszty odzyskiwania należności w wysokości 40 euro przewidziana w art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 08 marca 2013 roku o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (tekst jednolity: Dz. U. z 2016 roku, poz. 684) przysługuje wierzycielowi bez konieczności wykazania, że koszty te zostały poniesione i roszczenie o taką rekompensatę powstaje po upływie terminów zapłaty określonych w umowie lub ustalonych zgodnie z art. 7 ust. 3 i art. 8 ust. 4 tej ustawy. Natomiast w sytuacji, gdy wierzyciel domaga się zwrotu dalszych kosztów, tak jak ma to miejsce w niniejszej sprawie, wówczas winien on udowodnić fakt ich poniesienia, a także zasadność ich poniesienia, tj. zarówno wysokość, jak i okoliczność, że wysokość ta jest w okolicznościach danej sprawy wysokością uzasadnioną. Przepis art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 08 marca 2013 roku o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (tekst jednolity: Dz. U. z 2016 roku, poz. 684) wyraźnie bowiem stanowi, że zwrotowi podlegają jedynie koszty poniesione w uzasadnionej wysokości. Takie sformułowanie zaś nakłada na Sąd obowiązek zbadania z punktu widzenia tego kryterium kwoty poniesionej przez wierzyciela, której zasądzenia domaga się w procesie. Oznacza to, że wykluczona jest zupełna dowolność dla wierzyciela, jeżeli chodzi o skalę wydatków poniesionych w celu odzyskiwania danej należności (tak Sąd Okręgowy w Gdańsku w uzasadnieniu wyroku z dnia 19 grudnia 2016 roku w sprawie XII Ga 701/16). O wysokości tych kosztów winny więc rozstrzygać okoliczności konkretnej sprawy, a nie jedynie ustanowione z góry reguły pomiędzy wierzycielem a windykatorem (np. określony procent prowizji), co oznacza, że konieczne jest wzięcie pod uwagę takich okoliczności, jak rozmiar i czasokres czynności związanych z działaniami windykacyjnymi. To powód zatem po myśli art. 6 k.c. winien wykazać, że rodzaj i ilość wykonanych przez firmę windykacyjną czynności, jak również okres odzyskiwania należności, uzasadniał dochodzenie kwoty w wysokości żądanej pozwem (tamże).

Jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego z tytułu wykonanych czynności windykacyjnych (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. obciążył powoda prowizją w kwocie 1 077,65 złotych netto. Powód zlecił bowiem temu podmiotowi podjęcie działań mających na celu uregulowanie przez pozwanego faktury numer (...), wobec czego wystosowano do niego wezwanie do zapłaty – odebrane przez pozwanego w dniu 05 września 2017 roku, jak również wezwania mailowe – po których pozwany uiszczył na rzecz powoda należność wynikającą z przedmiotowej faktury. Poza sporem natomiast pozostawało, że spłata zobowiązania dokonana w terminie od dnia wysłania wezwania do zapłaty stanowi podstawę do wystawienia klientowi (tu: powodowi) przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. faktury tytułem prowizyjnego wynagrodzenia w wysokości 9%, nie mniej niż 510 złotych.

Wobec powyższego z uwagi na to, że pozwany A. R. uiszczył należność za fakturę numer (...) w dniu 14 września 2017 roku, a zatem nie tylko po upływie umówionego terminu (zapłata miała nastąpić do dnia 10 sierpnia 2017 roku), ale również i po wysłaniu wezwania do zapłaty i jego odebrania, w świetle powyższych przepisów po stronie powoda powstał wobec (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. obowiązek zapłaty wynagrodzenia w przewidzianej tam wysokości. Jednakże powyższy obowiązek nie oznacza automatyzmu w zakresie przerzucenia obowiązku poniesienia tych kosztów na dłużnika powoda, tj. pozwanego A. R.. Aby bowiem powodowi przysługiwało prawo do zwrotu kosztów odzyskiwania należności w tej właśnie wysokości, jak wskazano już wyżej, konieczne jest wzięcie pod uwagę takich czynników jak np. rodzaj i ilość wykonanych przez firmę windykacyjną czynności, jak również okres odzyskiwania tych należności.

Na potwierdzenie zasadności dochodzenia kwoty żądanej pozwem powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w miejscowości O. przedstawił jedno wezwanie do zapłaty z dnia 31 sierpnia 2017 roku, które miało zostać wysłane na kilka skrzynek mailowych pozwanego oraz na adres siedziby pozwanego i po

którym to wezwaniu nastąpiła zapłata. Jednocześnie Sąd zważył, że jakkolwiek zapłata uznana musi zostać za wynik wezwania skierowanego przez firmę windykacyjną, to opóźnienie pozwanego w zapłacie faktury jedynie nieznacznie przekraczało miesiąc.

W ocenie Sądu powód nie sprostął ciężarowi wykazania, że żądanie przekraczające ustawowy ryczałt 40 euro było uzasadnione, nie zaś dowolne. Wynagrodzenie żądane od pozwanego musi być bowiem przynajmniej w pewnym stopniu adekwatne do wykonanej pracy ponadstandardowej, która została określona ryczałtowo na kwotę 40 euro, przy jednoczesnym założeniu, że była ona celowa (tak Sąd Okręgowy w Gdańsku w uzasadnieniu wyroku z dnia 19 grudnia 2016 roku w sprawie XII Ga 701/16). W ocenie Sądu nie sposób uznać, że wysłanie pism w postaci jednego wezwania do zapłaty, czy jednego maila jest czynnością ponad standard tych czynności, których celem jest skuteczna windykacja zaległych należności.

Nie ma oczywiście wątpliwości, że strony umowy o odzyskiwanie należności mogą samodzielnie ustalać wysokość kosztów dochodzenia należności, tyle tylko, że od dłużnika wierzyciel będzie mógł dochodzić kwoty przewyższającej kwotę 40 euro, jedynie, gdy wykaże, że było to uzasadnione okolicznościami konkretnej sprawy. W ocenie Sądu w niniejszej sprawie, powód nie wykazał zaś, ażeby okoliczności takie miały miejsce, wobec czego zasadne było uwzględnienie powództwa jedynie w zakresie stanowiącym równowartość 40 euro przeliczonej na złote według średniego kursu euro ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne (a więc w niniejszej sprawie według kursu z dnia 31 lipca 2017 roku, tj. w kwocie 4,2545 złotych za jedno euro).

Odnosząc się natomiast do zarzutu, że postanowienia umowne, w świetle których koszty windykacyjne określone na przeszło 15% kwoty należności dochodzonej uznane zostały za klauzule abuzywne, to wskazać należy, że w niniejszej sprawie uzgodnione wynagrodzenie prowizyjne było niemalże dwukrotnie niższe, natomiast powołane przez pozwanego ustalenia odnoszą się do stosunków prawych, w których występują konsumenci, a nie do profesjonalnych uczestników obrotu gospodarczego, jakimi są przedsiębiorcy. Nie sposób również uznać, że powód domagający się przysługującej mu rekompensaty jako takiej (abstrahując od wysokości, co jest odrębną kwestią) nadużywa swojego prawa, skoro prawo do uzyskania takiej rekompensaty wynika wprost z przepisów ustawy. Również i niezasadny był zarzut niedołączenia do wezwania do zapłaty skierowanego do pozwanego przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. pełnomocnictwa do działania przez ten podmiot w imieniu powoda, skoro powód wytaczając niniejsze powództwo m. in. w oparciu o przedmiotowe wezwania, czynność tę w sposób dorozumiany niewątpliwie potwierdził. Zważyć przy tym należy, że pełnomocnictwo, do którego odnosi się pozwany, z dnia 11 grudnia 2017 roku, jest pełnomocnictwem procesowym udzielonym radcy prawnemu reprezentującemu powoda w niniejszej sprawie, nie zaś pełnomocnictwem materialnym udzielonym (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. do czynności windykacyjnych.

Mając powyższe na uwadze Sąd w punkcie pierwszym wyroku na podstawie art. 10 ust. 1 oraz ust. 3 ustawy z dnia 08 marca 2013 roku o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (tekst jednolity: Dz. U. z 2016 roku, poz. 684) w zw. z art. 481 k.c. zasądził od pozwanego A. R. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w miejscowości O. kwotę 170,18 złotych (równowartość 40 euro) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 08 lutego 2018 roku do dnia zapłaty.

Uznając zaś dalej idące żądanie pozwu za niezasadne z przyczyn wskazanych powyżej, Sąd orzekł jak w punkcie drugim wyroku na podstawie powyższych przepisów stosowanych a contrario.

O kosztach procesu Sąd orzekł jak w punkcie trzecim wyroku zgodnie z zasadą stosunkowego ich rozdzielenia określoną w art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c.

W niniejszej sprawie powód wygrał sprawę w 15,80%, a pozwany w 84,20%. Koszty poniesione przez powoda wyniosły 317 złotych (opłata od pozwu – 30 złotych, koszty zastępstwa procesowego – 270 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 złotych). Koszty poniesione przez pozwanego wyniosły 287 złotych (koszty zastępstwa procesowego – 270 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 złotych). Powodowi zatem należy się zwrot

kosztów procesu w kwocie 50,09 złotych (15,80% z kwoty 317 złotych), zaś pozwanemu – w kwocie 241,65 złotych (84,20% z kwoty 287 złotych). Po skompensowaniu obu powyższych kwot powód winien zwrócić pozwanemu kwotę 191,56 złotych, którą Sąd zasądził na jego rzecz w punkcie trzecim wyroku.

## ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

SSR Justyna Supińska

Gdynia, dnia 14 kwietnia 2019 roku